

Edukacja – zaczynamy wcześniej.

„Nie wystarczą same chęci, z piasku bicza nie ukręci”

Dobre funkcjonowanie człowieka na każdym etapie jego życia opiera się na czterech filarach – rozwoju umysłowym, emocjonalnym, społecznym oraz fizycznym. Młody człowiek na etapie edukacji szkolnej ma rozwijać się wszechstronnie a matematyka jest jednym z narzędzi służących temu rozwojowi. Aby sama edukacja nie sprawiała problemów konieczne jest współlistnienie kilku elementów.

Uczeń posiada odpowiedni poziom rozwoju intelektualnego.

Przychodząc na świat dziecko otrzymuje od swych rodziców zestaw genów, predyspozycji, talentów, które w pewnym zakresie warunkują dalszy rozwój dziecka. Stymulowanie umysłu dziecka w pierwszym okresie jego życia (dzieciństwo, czas przedszkolny), ćwiczenie jego zdolności wtedy, gdy umysł jest najbardziej chłonny i gotowy do przyswajania nowych pojęć przynosi piękne efekty również w późniejszym okresie. Dziecko potrafi się uczyć, łatwo zapamiętuje nowe treści, odnosi sukcesy. Niestety, rodzice nie zawsze rozumieją, że czas ten – czas, gdy szkoła i nauczyciele są odległą przyszłością dla malucha – należy wykorzystać intensywnie pracując z dzieckiem. Jest z tym różnie. Do przedszkola trafiają dzieci, które potrafią czytać i takie, które nie potrafią nic. Już na tym etapie można wskazać te, które mogą mieć problemy w dalszej edukacji.

Uczeń posiada dobry poziom funkcjonowania emocjonalnego i społecznego a jego rozwój fizyczny jest odpowiedni do jego wieku.

Edukacja szkolna to wielkie obciążenie dla dziecka. Obciążenia i obowiązki rosną wraz z wiekiem i promocjami do kolejnych klas. Na tej drodze spotykają ucznia sukcesy i porażki, z którymi musi umieć sobie radzić. Konieczne jest przy tym wsparcie rodziców, ich ciągła obecność, życzliwe zainteresowanie, kontrola i pomoc na pierwszym etapie nauczania. I tu bardzo istotny jest poziom rozwoju emocjonalnego ucznia. Dziecko potrafiące się odnaleźć wśród innych, łatwo nawiązujące kontakty, nie mające trudności z porozumiewaniem się ma większe szanse na sukcesy w przyszłości. Dziecko zamknięte w sobie, słabe psychicznie, mające nikły kontakt z rodzicami narażone jest na kłopoty.

O rozwój fizyczny dziecka dbają jego rodzice. To nie tylko dbanie o pokarm, ale również o odpowiednią ilość ruchu, odpowiedni rozkład dnia, przydział stałych obowiązków, ochrona przed szkodliwymi treściami i towarzystwem, szczepienia, dbanie o higienę itp. W czasach, gdy uczeń jest podwożony pod drzwi szkoły, gdy telewizja oferuje wiele kanałów i seriali a nadwaga staje się problemem dla wielu, rola rodziców jest tu bardzo duża.

Zatem, jeśli jesteśmy rodzicami malucha, nie czekajmy, aż jego edukacją zajmą się inni, rozwijajmy jego umysł od najmłodszych lat, jeśli dziecko już do szkoły uczęszcza, wspierajmy dziecko i szkołę w procesie jego edukacji. Starajmy się mieć ciągły kontakt z dzieckiem, zachęcajmy do czytania, poświęćmy czas na rozmowę, to procentuje, rozwija i umacnia dziecko. Ciągłe stawiamy przed dzieckiem zadania, ale niech będą one realistyczne. Zbyt wysokie oczekiwania, nierealne wymagania nie służą dobrze ani dziecku, ani rodzicom ani nauczycielom.

Podsumowując: zadbajmy o rozwój intelektualny dziecka wcześnie, a na każdym etapie życia rodzice towarzyszą dziecku wspominając swoją młodość i swoją edukację.